

# Odebranie koncesji po protestach Indian

5 lipca 2011

PERU. Po krwawych protestach przeciw budowie kopalni w regionie Puno w południowym Peru, w których uczestniczyła głównie rdzenna ludność tego terytorium, rząd Peru podjął pod koniec czerwca kroki prawne w celu zawieszenia kanadyjskiej firmie Bear Creek Mining Corporation koncesji na wydobywanie srebra w tym regionie. Protestujący od ponad miesiąca Indianie Aymara i Quechua domagali się wycofania koncesji wszystkim firmom wydobywczym planującym inwestycje na zamieszkałych przez nich terenach.

W piątek 24 czerwca, w wyniku starć i ostrzelania przez policję ostrą amunicją kilku tysięcy demonstrantów próbujących dokonać okupacji lotniska Inca Manco Capac koło jeziora Titicaca zginęło 6 aktywistów, a dziesiątki osób zostało rannych. Wcześniej, w ramach sprzeciwu wobec niszczenia przez firmy wydobywcze podstaw życia lokalnej ludności, Indianie blokowali m.in. drogi i obiekty turystyczne.

Kampanie przeciw projektom budowy tam i kopalni, z których profity czerpałyby głównie zagraniczne korporacje organizowane są m.in. przez organizacje Frente de Defensa de los Recursos Naturales de la Zona Sur de Puno (Front Obrony Zasobów Naturalnych Południowej Strefy Puno) i Confederación Nacional de Comunidades del Perú Afectadas por la Minería (Konfederacja Społeczności Zagrożonych Górnictwem). Protestujący obawiają się, że budowa nowych kopalni zatruje okoliczne zbiorniki wodne w tym jezioro Titicaca, niszcząc hodowlę i rybołówstwo – źródła utrzymania lokalnej społeczności.

By uspokoić nastroje społeczne, nowy rząd Peru uchwalił 5 ustaw, wśród których jedna zakłada wycofanie przyznanej kanadyjskiej firmie koncesji na budowę i wykorzystanie

odkrywkowej kopalni srebra Santa Anna w dystrykcie Huacullani. Premier Rosario Fernandez stwierdziła, że nowe ustawy, opublikowane w oficjalnym dzienniku El Peruano i zakładające wstrzymanie przyznawania nowych koncesji wydobywczych w departamencie Puno na okres 36 miesięcy, przyjęto by usatysfakcjonować żądania lokalnych mieszkańców sprzeciwiających się działalności wydobywczej w tym regionie. W odpowiedzi na to, Indianie Aymara na zgromadzeniu liczącym ponad 20-tys osób ogłosili zakończenie trwającego 45 dni obywatelskiego strajku, a firma Bear Creek Mining Corporation zapowiedziała wstąpienie przeciw władzom Peru na drogę sądową.

W konfliktach o wykorzystanie naturalnych zasobów na należących do rdzennej ludności terenach zginęło już w Peru ponad 100 osób. Dotyczą one nie tylko nowych projektów górniczych i energetycznych oddawanych w ręce międzynarodowych korporacji, ale też zatrutowania rzek i systematycznego wyniszczania zamieszkałych przez Indian terenów przez działające już kopalnie, takie jak kopalnia złota la Rinconada.

Na podstawie: [intercontinentalcry.org](http://intercontinentalcry.org), [af.reuters.com](http://af.reuters.com)

Źródło: [Centrum Niezależnych Mediów Polska](http://CentrumNiezaleznychMediowPolska)